



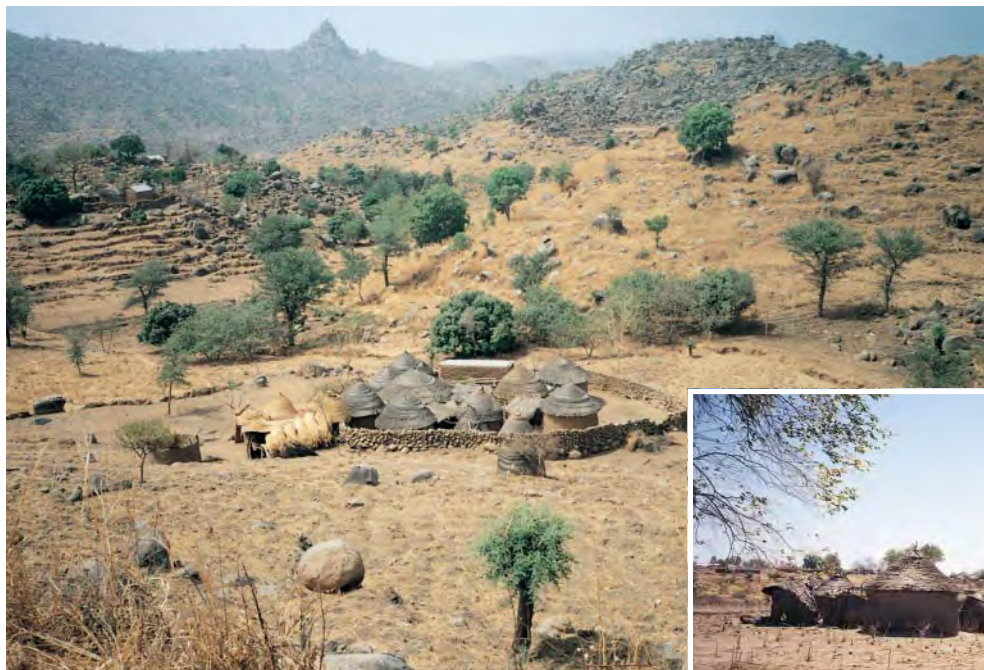
Pocztówka z Kamerunu (II)

Elementem najbardziej charakterystycznym dla Kamerunu, a przynajmniej dla jego części północnej zwanej Province Extreme Nord, jest sawanna. Na wygląd sawanny składają się dwa poziomy roślinności, niższy tj. kolczaste, gęste krzewy o wysokości ok. 2 m i wyższy , czyli rozrzucone jak rodziniki drzewa, na ogół dość potężne, bo tylko takie mogą oprzeć się destrukcyjnej działalności tubylców.

Według mnie sawanna jest w poważnym zagrożeniu. W poszukiwaniu opału miejscowa ludność masowo wycina niezbyt już liczne średnie drzewa, takie, które można jeszcze „obciapać” siekierką domowej produkcji, krzewy zaś są wypalane, aby w ich miejsce próbować uprawiać sorgo. Tej rabunkowej działalności opierają się tylko drzewa, którym udało się osiągnąć rozmiary stawiające je poza zasięgiem siekierki. Ponieważ tubylcy ścinają drzewa na wysokości 1 m, stąd

coraz częściej obrazem sawanny jest las sterczących nadpalonych kikutów. Sawanna kameruńska ma dwa różne oblicza kształtowane przez dwie pory roku: deszczową i suchą. Okresem bardziej typowym dla sawanny jest – moim zdaniem – pora sucha, i to nie tylko z racji dłuższego czasu trwania (ok. 7 m-cy) lecz że właśnie jej przetrwanie jest dowodem skuteczności witalnej. Wszystko, co nie potrafi przetrzymać pory suchej, nie ma racji bytu na sawannie.

Roczna suma opadów przypadająca na tę strefę jest znacznie większa niż np. w Europie i przekracza 1200 mm. Przy tej ilości wód opadowych, ale rozłożonej równomiernie na przestrzeni roku, byłaby to kraina płynąca mlekiem i miodem (oraz wodą), gdyż gleba jest niezwykle urodzajna. Niestety, całość opadów przypada na 2-3 miesiące, powodując zatopienie praktycznie całe-



go obszaru. Rzeki występują z brzegów, kraj zamienia się w szereg odizolowanych wysepek. Drogi są poprzerywane i ustaje prawie cała komunikacja. Tak wyczekiwana i życiodajna woda niesie olbrzymie straty i zniszczenia. Równocześnie jednak wraz z początkiem opadów wszystko gwałtownie się zazielenia. Bydło ma wreszcie co jeść, rolnicy domowymi sposobami organizują retencję wody (kopiąc wokół swoich poletek groble) i przygotowują się do zasiewów. Podstawową uprawą, która zapewnia ludności wiejskiej nędzną egzystencję, jest sorgo (zwane tutaj mil), zaś niewielkie przychody pieniężne pochodzą głównie z uprawy bawełny i gdzieś tam ryżu. Uprawa ryżu wymaga jednak dużych inwestycji w postaci budowy systemu kanałów nawadniających i większych zbiorników retencyjnych. Pod koniec pory deszczowej wszelkie zasiewy są już wykonane i największym problemem, jaki staje

▼ Skala nazwana „HossereAla” od imienia jednej z uczestniczek wyprawy



teraz przed rolnikami, jest zatrzymanie wody na obszarach uprawnych przez możliwie najdłuższy okres. Jest to jednak praca skazana w końcu na porażkę, gdyż wysoka średnia temperatura (ok. 30 °C) i palące słońce powodują, że jeszcze niedawno zalane obszary i grzewiska zamieniają się w spękana skałę, na której jakkolwiek wegetacja staje się niemożliwa. O wysokości zbiorów decyduje okres, gdy rośliny mogą jeszcze uzyskać trochę wody, potem pozostaje już tylko wysychanie. Często spotyka się plantacje sorgo, na których rośliny nie zdążyły wykształcić kwiatostanu i zamiast normalnej kiści zbożowej, przypomi-

Zdjęcie z poprzedniej strony: Studnia głębinowa wybudowana ze środków Banku Światowego

◀ ▼ Typowa wioska kameruńska



nającej wielkością duży burak cukrowy, ma ona wymiary średniego jabłka, nie dając nadziei nawet na małe zbiory. Dla właścicieli takich poletek jest to równoznaczne z tragedią i klęską głodu.

Wśród drzew sawanny często występują duże baobaby i drzewa chlebowe, których zwisające owoce do złudzenia wielkością i kształtem przypominają bochenki podłużnego chleba. Wszędzie zaś, a szczególnie na pniach drzew, żyją mrowia małych jaszczurek o przeciętnej długości ok. 20 cm. No ioczywiście co kilkadziesiąt metrów pracowite termyty wznoszą swoje strzeliste kopce. O tym, jak uparte są to insekty i jak świetnie potrafią wznosić budowle, świadczy fakt, że często wpadają na pomysł budowy swego kopca w środku nawet mocno uczęszczanej drogi. Pracują tylko nocami, zaś droga jest używana raczej tylko podczas dnia. Stąd częsty jest widok kopca wznoszącego się na drodze i pojazdów szukających objazdów poboczem. Nie jest jednak zalecane zbyt duże zainteresowanie kopcami termitów, gdyż ich liczne otwory o średnicy ok. 8 cm podczas upalnego dnia często stanowią schronienie dla węży.

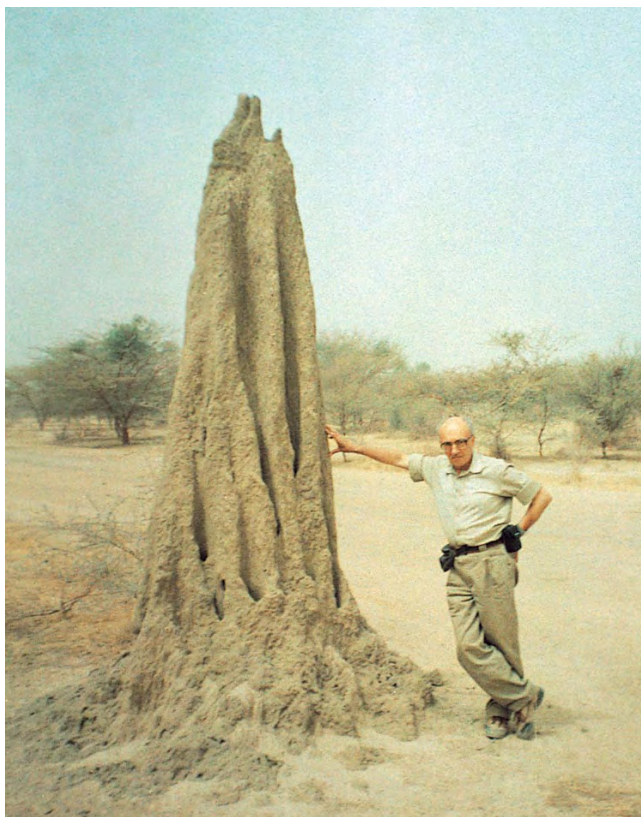
Pora suszy stanowi ciężką próbę dla zwierząt i roślin. Większość zwierząt migruje do rejonów, gdzie można znaleźć wodę; pozostają praktycznie tylko te, które żyją w norach oraz, o dziwo, wiewiórki, różniące się od naszych sympatycznych rudzielców szarą barwą swojego futerka. Wiewiórki te nie szukają jednak schronienia na drzewach, lecz prowadzą żywot naziemny, przemykając pomiędzy krzewami. O ile w porze suchej mało jest

zwierząt „naziemnych”, to bardzo licznie występują ptaki. Wokół wioski koczują stada czarnych sępów, a ponadto setki innych, rozmaicie ubarwionych ptaków, których niestety nie potrafię nazwać i którym pora sucha zdaje się wcale nie dokuczać.

Te moje fragmentaryczne uwagi pragnę zakończyć obserwacją użyteczną być może dla Agencji Budowy i Eksploatacji Autostrad. Jak sobie przypominam, znaczny problem dla budowniczych autostrad stanowi rozwiązanie systemu inkasowania należności i jego szczelności. W Kamerunie, mimo iż są tylko dwie drogi asfaltowe, zagadnienie to rozwiązano w sposób zarówno prosty, jak i skuteczny, a ponadto niewielkim nakładem kosztów (wiadomo, że największe odkrycia są w swojej istocie także proste). Otóż na środku drogi i na jej poboczach ustawia się trzy beczki wypełnione betonem. Pomiedzy tymi beczkami układa się dwie rury ośr. 50 mm i długości ok. 4 m, każda zamykająca jedno pasmo drogi dwukierunkowej, obok zaś w rowie „rozkłada się” funkcjonariusza z bloczkiem opłat w kieszeni. Każdy nadjeżdżający kierowca musi opłacić 500 fr CFA, wówczas rura zostaje przesunięta i można kontynuować jazdę. Pomimo że ruch samochodowy przebiega przeciętnie wrytmie i samochód na ok. 30 minut, na funkcjonariuszu nie widać oznak znużenia i potrafi pełnić swą odpowiedzialną misję od świtu do zmierzchu. Po zapadnięciu zmroku inkasowanie opłat jest zniesione, ale też i ruch pojazdów praktycznie zamiera. Za przekazanie na użytek wszelki powyższej informacji nie roszczę pretensji do praw autorskich ani wynagrodzenia.

Z. K.

Zdjęcia ze zbiorów autora



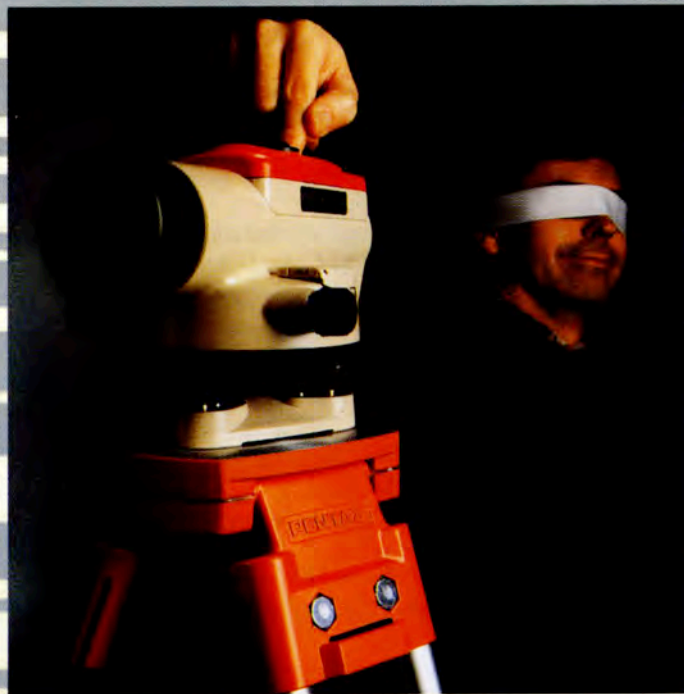
Autor przy kopcu termitów

MOŻESZ NAS WYBRAĆ W CIEMNO!

WIELKA PROMOCJA FIRMY

PENTAX

Ostatnie tygodnie promocji!



Niwelator samopoziomujący AL-180

845,-

dokładność 2,5 mm/km



Niwelator samopoziomujący AI-240

1395,-

dokładność 2,0 mm/km



Niwelator samoogniskujący AFL-240

1695,-

dokładność 2,0 mm/km



EOPRYZMAT
wylączny przedstawiciel firmy **PENTAX**

05-090 RASZYN, ul. Mieszka I-go 49
tel./fax (022) 720 28 44, tel. 0-601 34 71 34

GWARANCJA 2 LATA
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY